

**Radosław Pyffel, ekspert Instytutu Sobieskiego ds. międzynarodowych w podcastcie „Raport Międzynarodowy” Onet.pl, skomentował kwestię wojny handlowej administracji Trumpa z Chinami.**

„Chiny do wojny handlowej ze Stanami Zjednoczonymi szykowały się już od wielu lat. Między innymi stąd brały się szeroko zakrojone starania, by zmniejszyć wspomniany eksport na rynek amerykański. Tym, czego tak naprawdę Pekin się obawiał, była zawsze pełnoskalowa wojna handlowa ze Stanami Zjednoczonymi, Unią Europejską, Japonią, Koreą i innymi sojusznikami USA równocześnie. To, co się stało, czyli wojna handlowa wypowiedziana przez Donalda Trumpa całemu światu, to w istocie najlepszy ze złych scenariuszy”.

„Uderzenie w Chińską gospodarkę jest bardzo znaczące, ale Chiny się do tego bardzo długo przygotowywały. Początek rządów Xi Jinpinga to początek szykowania się na taki scenariusz, może nawet dużo gorszy. Chiny mogły przyjmować bowiem, że do sankcji dołączą nie tylko USA ale i Unia Europejska”.

„Czy Chiny mogą zdecydować się na próbę siłowego zajęcia Tajwanu? Nic nie jest wykluczone, jednak w chińskiej kulturze strategicznej konieczność użycia siły jest w istocie postrzegana jako porażka. Ekspert przewiduje, że Pekin będzie zwiększał presję na Tajpej, przy jednoczesnym staraniu o uniknięcie rozwiązań siłowych”.

Link do pełnej wypowiedzi: [Radosław Pyffel: „Chiny szykowały się na wielopłaszczyznową konfrontację, nie tylko wojskową”](#)